

Sygn. akt XVC435/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Konieczka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r.

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko G. K.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda P. R. na rzecz pozwanej G. K. kwotę 8 647 zł. ( osiem tysięcy sześćset czterdzieści siedem złotych ) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

W pozwie ( k. 2-5 ) złożonym w dniu 13 grudnia 2011 r. powodowie E. O. i P. R. wnieśli o zasądzenie od G. K. odpowiednio kwot 82.000 zł i 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że pozwana na podstawie testamentu nabyła w całości spadek po ich dziadku E. R.. Powodowie są spadkobiercami ustawowymi spadkodawcy i żadne z nich nie otrzymało należnego zachowku, a powódka żadnej darowizny. Powód otrzymał jedynie w dniu 27 listopada 1996 r. darowiznę w kwocie 12.000 zł, którą uwzględnił i zaliczył na poczet zachowku. Powodowie nabyliby spadek po połowie, przysługujący im zachówek wynosi zatem po 1/4 wartości spadku. W skład spadku wchodzi mieszkanie o powierzchni 53,97m<sup>2</sup> położone przy ul. (...) w G. oraz garaż. Wartość mieszkania powodowie wycenili na kwotę 296.835 zł, wartość garażu – na kwotę 20.000 zł. Przy wartości spadku, po doliczeniu darowizn, wynoszącej kwotę 328.835 zł, wartość przysługującego powódce zachowku wynosiła 82.208,75 zł, a powódka dochodziła zapłaty kwoty 82.000 zł; wysokość zachowku należnego powodowi wynosiła 70.208,75 zł, po odliczeniu dokonanej na rzecz powoda darowizny – powód dochodził zapłaty kwoty 70.000 zł.

W odpowiedzi na pozew ( k. 44-45 ) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do powoda oraz o zasądzenie od niej na rzecz powódki kwoty 61.500 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana nie kwestionowała podanej przez powodów wartości majątku spadkowego. Zakwestionowała natomiast w sposób zasadniczy wyliczenie kwotowe wysokości zachowku dochodzonego przez powódkę oraz zasadność dochodzenia zachowku przez powoda. Wskazała, że na podstawie postanowienia o podziale majątku wspólnego byłych małżonków R. oraz dziale spadku po S. R. spadkodawca dokonał spłat na rzecz powodów w kwotach po 34.875 zł. Wobec tego powodowie otrzymali już, całkowitą spłatę udziału z 1/4 nieruchomości i zachówek przysługuje im z 3/4 części nieruchomości. Naliczenie zachowku od wartości całej nieruchomości stanowi nadużycie

prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Poza przyznaną w pozwie darowizną w kwocie 12.000 zł na kupno mieszkania powód w dniu 25 marca 1995 r. otrzymał kwotę 75.000.000 zł ( starych ). I tę kwotę należy potraktować jako darowiznę i zaliczyć na należny powodowi zachówek. Kwota ta, łącznie z przyznaną w pozwie kwotą 12.000 zł, znacznie przekracza ewentualnie należny powodowi zachówek.

W piśmie z dnia 16 kwietnia 2012 r. ( k. 52-53 ) powodowie przyznali, że darowiznę w kwocie 7.500 zł (75.000.000 zł przed denominacją) uwzględniają przy obliczaniu zachowku i zaliczają na poczet należnego powodowi zachowku. Wobec tego domagali się zasądzenia na rzecz powódki kwoty 84.083,75 zł , a na rzecz powoda kwoty 64.583,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, przy łącznej wartości majątku spadkowego wynoszącej 336.335 zł. Wskazali, że wartość darowanych sum pieniężnych należy zaliczać na poczet zachowku według ich wartości nominalnej. W związku z podniesieniem przez pozwaną zarzutu nadużycia przez nich prawa, wskazali że z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia prawa związane z rażąco nagannymi, nacechowanymi złą wolą zachowaniami uprawnionych do zachowku, a niczego takiego pozwana w stosunku do powodów nie wykazała.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2012 r. ( k. 54 ) powód, za zgodą pozwanej, cofnął pozew w zakresie wskazanym w piśmie z dnia 16 kwietnia 2012 r.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2013 r. ( k. 64 ) Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 84.083,75 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty ( pkt. I. wyroku ). Na rzecz powoda zasądzono kwotę 64.583,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty ( pkt. II. wyroku ). W pozostałym zakresie roszczenie powoda zostało oddalone ( pkt. III. wyroku ). W punkcie IV wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powodów kwotę 11.200 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok jedynie, co do powoda, w punktach II. i IV. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania na rzecz powoda, a mianowicie ponad kwotę 6.004 zł i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą ( k. 106 ).

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, że już w odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że kwota darowizny 75.000 000 zł ( starych ) stanowiła podwójną wartość udziału w spadku wyliczonego w postanowieniu z dnia 31 maja 1994 r., a w piśmie z dnia 7 maja 2012 r. wskazała, że przeliczenie wartości darowizny w walucie powinno odpowiadać przeliczeniu wartości schedy spadkowej wywodząc, że dokonane darowizny stanowiły wartość ponad 1/4 ówczesnej wartości schedy spadkowej, a obecnie stanowią zaledwie 1/40 tej wartości. Dlatego Sąd I instancji powinien był dokonać urealnienia wartości dokonanych darowizn. Brak wniosku o dokonanie waloryzacji na podstawie art. 358/1/ k.c. nie stanowił ku temu przeszkody także z tego względu, że Sąd skład i wartość spadku ustala z urzędu. Sąd Apelacyjny przywołał w tym względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych w przedmiocie sposobu dokonywania waloryzacji darowizn pieniężnych.. Wskazał, że zgodnie z oświadczeniem z dnia 27 listopada 1996 r. powód stwierdził, że kwotę 12.000 zł otrzymał na kupno mieszkania, co dowodzi istotnej różnicy pomiędzy siłą nabywczą kwoty w momencie dokonywania darowizny i w chwili obecnej nawet zakładając, że darowana kwota w całości nie wystarczała na realizację celu darowizny. Sąd II instancji wskazał także, że wbrew stanowisku pozwanej spłata, którą otrzymali już powodowie była spłata udziału w nieruchomości po babci powodów, a nie spłatą udziału z tytułu otwarcia się spadku po ich dziadku.

Odnośnie podnoszonego przez pozwaną zarzutu naruszenia art. 5 k.c. przez powodów Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie zastosowanie tego przepisu w sprawach o zachówek, zgodnie z przywołanym w uzasadnieniu orzecznictwem, ma charakter wyjątkowy, to jednak Sąd I instancji w tym względzie nie dokonał oceny oświadczenia powoda z dnia 27 listopada 1996 r., w którym oświadczył on, że darowiznę kwoty 12.000 zł otrzymał „w spadku” i jednocześnie „zrzekł się wszelkich roszczeń spadkowych po dziadku na rzecz G. C. za długoletnią opiekę nad babcią i dziadkiem”. Oświadczenie to nie doprowadziło do skutecznego zrzeczenia się dziedziczenia przez powoda z uwagi na

brak formy aktu notarialnego, jednakże należało ocenić, czy dochodzenie kwoty potrzebnej do uzupełnienia zachowku – w świetle złożenia w obecności pozwanej tego oświadczenia – nie narusza zasad współżycia społecznego.

Na koniec Sąd Apelacyjny wywiódł, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy powinien ustalić wartość darowizn dokonanych na rzecz powoda przy uwzględnieniu żądania zwaloryzowania tych kwot i dokonać oceny zasadności jego roszczenia przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Powinien też uwzględnić podniesiony w postępowaniu apelacyjnym fakt zapłaty przez powoda podatku od spadku w kwocie 50.000 zł, skoro taki podatek zwiększa długi spadkowe zmniejszając tym samym wartość spadku.

Co do E. O. wyrok jest prawomocny.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Bezspornym w sprawie jest, że powód oraz jego siostra E. O. są wnukami zmarłego w dniu 21 grudnia 2008 r. E. R. i zmarłej w dniu 11 marca 1987 r. jego żony S. R. oraz dziećmi zmarłego wcześniej w dniu 22 listopada 1986 r. ich syna J. R..

Bezspornym jest i to, że dziadek powoda oraz jego żona byli współwłaścicielami lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G., wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego działki, na której wzniesiony jest budynek, o wartości wynoszącej aktualnie 296.835 zł, oraz garażu o wartości wynoszącej aktualnie 20.000 zł, które to wartości strony zgodnie określili w toku postępowania. Tym samym łączna wartość spadku wynosi 316.835 zł.

Majątek ten, w chwili śmierci dziadka powoda, stanowił jego wyłączną własność, gdyż po śmierci żony, postanowieniem z dnia 21 czerwca 1993 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Gdańsku, spadek po niej nabyli mąż E. R. w  $\frac{1}{2}$ , powód w  $\frac{1}{4}$  i siostra powoda w  $\frac{1}{4}$ . Następnie na skutek postanowienia z dnia 31 maja 1994 r. Sądu Rejonowego w Gdańsku dokonano podziału majątku byłych małżonków R. i działu spadku po S. R. w ten sposób, że na wyłączną własność dziadka powoda przypadło prawo własności mieszkania przy ul. (...) oraz nakłady na budowę boks garażowego, to jest majątek o łącznej wartości 279.000.000 zł ( starych ). Na rzecz powoda i jego siostry zasądono spłaty po 34.875.000 zł ( starych ). W dniu 27 czerwca 1994 r. dziadek powoda wypłacił jemu i jego siostrze po 34.875.000 zł.

Dowód: postanowienie z dnia 21 06 1993 r. k. 15, postanowienie z dnia 31 05 1994 r. k. 153-154, pokwitowania z dnia 27 06 1994 r. k. 49, 50 akt.

W dniu 25 marca 1995 r. spadkodawca darował powodowi kwotę 75.000.000 zł ( starych ). W napisanym i podpisanym przez powoda pokwitowaniu potwierdził on, że kwotę tę otrzymuje od dziadka z tytułu spadku.

W dniu 27 listopada 1996 r. powód otrzymał od spadkodawcy kolejną darowiznę. I tym razem w napisanym i podpisanym przez siebie pokwitowaniu potwierdził, że kwotę 12.000 zł ( nowych ) otrzymał od dziadka w spadku na kupno mieszkania. Jednocześnie oświadczył, że zrzeka się wszelkich roszczeń spadkowych po dziadku na rzecz G. C. za długoletnią opiekę nad sparaliżowaną i niechodzącą babcią od 1982 r. do 1987 r. oraz całkowitą opiekę nad chorym dziadkiem aż do śmierci.

Dowód: pokwitowanie z dnia 25 03 1995r. k 51, pokwitowanie z dnia 27 11 1996 r. k. 21, okoliczność przyznana przez powoda na rozprawie w dniu 12 09 2013 r. (Czas: 00:17:49 ), zeznania pozwanej na rozprawie w dniu 7 11 2013 r. (Czas: 01:01:59-01:14:33) i na rozprawie w dniu 12 09 2013 r. (Czas:00:27:40-00:50:00).

Powód od listopada 1996 r. nie kupował żadnego mieszkania i tak jak mieszkał, tak nadal mieszka z matką.

Dowód: okoliczność przyznana przez powoda na rozprawie w dniu 12 09 2013 r. (Czas: 00:17:49 ), zeznania M. R. na rozprawie w dniu 7 11 2013 r. (Czas:00:41:42-00:54:39).

Spadkodawca zmarł w dniu 21 grudnia 2008 r. Spadek po nim nabyła w całości pozwana na podstawie testamentu notarialnego z dnia 7 marca 1989 r. otwartego i ogłoszonego w dniu 13 marca 2009 r.

Dowód: postanowienie z dnia 13 03 2009 r. w sprawie XIIIInS 337/09 Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ k. 9, 201 akt.

Ani powód ani jego siostra nie sprawowali opieki nad spadkodawcą ani z nim nie mieszkali. Opiekę nad spadkodawcą sprawowała pozwana zarówno w czasie, gdy spadkodawca mieszkał w G. jak i w czasie pobytu w domu opieki w Ż.. Zorganizowaniem pogrzebu spadkodawcy zajęła się pozwana. Koszty pogrzebu wyłożyła pozwana, a następnie otrzymała zasiłek pogrzebowy. Spadkodawca jest pochowany na cmentarzu S. w G. we wcześniej wykupionym grobie.

Za życia spadkodawcy, w czasie jego zamieszkiwania w G., a potem pobytu w domu opieki, powód odwiedzał spadkodawcę.

Dowód: zeznania pozwanej na rozprawie w dniu 7 11 2013 r. (Czas: 01:01:59-01:14:33) i na rozprawie w dniu 12 09 2013 r. (Czas:00:27:40-00:50:00), zeznania świadków: W. A. na rozprawie w dniu 7 11 2013 r. (Czas:00:12:48-00:25:22), B. K. na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r. (Czas:00:26:35-00:41:00), M. R. na rozprawie w dniu 7 11 2013 r. (Czas:00:41:42-00:54:39).

Pismem z dnia 17 stycznia 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty tytułem zachowków kwoty 92.500 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 17 01 2010 r. k. 19 akt.

Pozwana uregulowała zobowiązanie z tytułu podatku od spadku po spadkodawcy w kwocie 51.586 zł. Jako wartość spadku stanowiącą podstawę ustalenia wysokości podatku przyjęto kwotę 269.000 zł.

Dowód: decyzja z dnia 29 06 2009 r. k. 182-183, dowód wpłaty k. 184 akt.

Wartość darowizny otrzymanej przez powoda w dniu 25 marca 1995 r. w kwocie 75.000.000 zł ( starych ) to jest 7.500 zł ( nowych ) stanowiła równowartość 11,32 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, wynoszącego wówczas 662,44 zł ( nowych ) zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 10 maja 1995 r. w sprawie określenia przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w I kwartale 1995 r. ( M.P. 1995 r. nr 24 poz. 296 ).

Wartość darowizny otrzymanej przez powoda w dniu 27 listopada 1996 r. w kwocie 12.000 zł ( nowych ) stanowiła równowartość 12,17 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, wynoszącego wówczas 985,32 zł ( nowych ) zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa GUS z dnia 11 lutego 1997 r. w sprawie określenia przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w IV kwartale 1996 r. ( M.P. 1997 r. nr 9 poz. 72 ).

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce w II kwartale 2013 r. wynosiło 3.612,51 zł zgodnie z Komunikatem Prezesa GUS z dnia 9 sierpnia 2013 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale 2013 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, zeznań pozwanej w charakterze strony oraz zeznań świadków W. A., B. K., M. R.. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, albowiem powód wezwany do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 7 listopada 2013 r. nie stawił się. Nie jest usprawiedliwieniem nieobecności powoda podnoszona przez jego pełnomocnika na rozprawie okoliczność, że powód przebywał wówczas w pracy, skoro powód był obecny na rozprawie, na której wyznaczono termin jego przesłuchania.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie dokumentów urzędowych w rozumieniu przepisu art. 244 par. 1 k.p.c. oraz prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Poza tym między stronami bezsporne były okoliczności dotyczące składu spadku, wartości poszczególnych jego składników oraz dokonania darowizn na rzecz powoda, ich czasu i przedmiotu.

Na podstawie zeznań pozwanej przesłuchanej w charakterze strony na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r., kiedy to pozwana potwierdziła swoje zeznania informacyjne, Sąd ustalił, że pozwana opiekowała się spadkodawcą, a wcześniej

jego żoną, że to powód napisał i podpisał oba pokwitowania przyjęcia darowizn, że pozwana zajmowała się pogrzebem spadkodawcy. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne. Są one konsekwentne i szczegółowe i znajdują potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, w szczególności w treści pokwitowania z dnia 27 listopada 1996 r.

Ustalenia dotyczące tego, że powód utrzymywał kontakty z dziadkiem odwiedzając go w domu, w szpitalu, a potem także w domu opieki Sąd poczynił na podstawie zeznań świadków W. A., B. K. i M. R. przesłuchanych na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r. Na podstawie zeznań tego ostatniego świadka ustalono także, że powód nie kupił żadnego mieszkania i mieszka z matką. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są wzajemnie zbieżne.

Natomiast Sąd nie dal wiary zeznaniom świadków jakoby spadkodawca nie wymagał opieki. Przeczą temu konsekwentne zeznania pozwanej. Przeczą temu zresztą zeznania samych świadków, którzy jednocześnie twierdzili, że spadkodawca nie potrafił wykonywać czynności prowadzenia gospodarstwa domowego i że pozwana zajmowała się spadkodawcą. Przeczy temu wreszcie treść pokwitowania z dnia 27 listopada 1996 r., z którego wynika, że pozwana opiekowała się babcią powoda i jego dziadkiem, a wolą spadkodawcy było aby opiekowała się nim aż do śmierci. Poza tym nikt inny nie pomagał spadkodawcy mającemu w chwili śmierci 86 lat.

Zgodnie z przepisem art. 991 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek) ( par. 1 ). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia ( par. 2 ).

Powód jako zstępny spadkodawcy podobnie jak jego siostra, byłby powołany do spadku po spadkodawcy z ustawy z uwagi na wcześniejszą śmierć ojca J. R. zmarłego 22 listopada 1986.r. Gdyby powód został powołany do dziedziczenia należny mu udział wynosiłby 1/2 spadku, a należny zachówek kwotą pieniężną odpowiadającą wartością połowie tego udziału czyli 1/4 spadku. Wartość spadku strony zgodnie ustaliły na kwotę 316.835 zł.

Wobec stwierdzenia nabycia spadku na przez pozwaną na podstawie testamentu, powód nie został powołany do spadku. Otrzymał jednak od spadkodawcy dwie darowizny w kwotach nominalnych odpowiednio 7.500 zł i 12.000 zł. Zgodnie z przepisem art. 993 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci spadkodawcy, przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny uczynione przez spadkodawcę. Z kolei przepis art. 994 par. 1 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Tym samym doliczeniu do spadku podlegają darowizny uczynione na rzecz powoda, które co oczywiste nie są darowiznami drobnymi zwyczajowo przyjętymi w rodzinie powoda skoro stanowią one wielokrotności przeciętnego wynagrodzenia w czasie ich dokonania. Stosownie do przepisu art. 386 par. 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego jednoznacznie i wbrew stanowisku powoda wynika że uzyskane przez powoda darowizny powinny być doliczone do spadku nie w wartości nominalnej lecz po ich zwaloryzowaniu. Sąd orzekający w tej sprawie poglądy Sądu II instancji podziela.

Zgodnie z przepisem art. 995 par. 1 k.c., wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. W przypadku, gdy przedmiotem darowizny jest suma pieniężna zasadniczo dokonuje się doliczenia do spadku według wartości nominalnej. Jednakże, gdy pomiędzy dokonaniem darowizny, a ustalaniem zachowku upłynął znaczny czas takie postępowanie może być krzywdzące dla zobowiązanego do zapłaty zachowku i tak jest w tej sprawie. Ustalenie realnej wartości przedmiotu darowizny służyć ma bowiem sprawiedliwemu rozłożeniu ciężaru wynikającego z obowiązku zapłaty zachowku z jednej strony i korzyści uzyskiwanej przez

uprawnionego z drugiej strony. Chodzi o przywrócenie w ostatecznym wyniku gospodarczym proporcji naruszonych w wyniku tego, że jeden lub kilku spadkobierców otrzymali za życia spadkodawcy przysporzenie majątkowe w formie darowizny, jak wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku. Rzeczą Sądu jest wyważenie tych interesów poprzez dobór odpowiedniego sposobu waloryzacji. Wprowadzając instytucję waloryzacji świadczenia wynikającego ze zobowiązania pieniężnego ( art. 358/1/ k.c. ) ustawodawca nie określił i nie narzucił sądom sposobu waloryzacji. Nie oznacza to jednak dowolności Sądu, lecz jego obowiązek przyjęcia sposobu waloryzacji jak najbardziej dostosowanego do istoty sprawy.

W toku tego postępowania pozwana podnosiła, że aktualna wartość uzyskanych przez powoda darowizn powinna zostać ustalona w odniesieniu do wartości majątku, z którego powód i jego siostra uzyskali spłaty z tytułu działu spadku po żonie spadkodawcy. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Apelacyjny wskazywał na możliwość ustalenia realnej wartości darowizny w formie pieniężnej biorąc za podstawę przedmioty, jakie można było nabyć w danych stosunkach za kwotę darowizny, a także możliwość oparcia obliczenia na przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu w dacie dokonywania darowizn i w dacie orzekania. Zwraçał przy tym uwagę, że zgodnie z treścią pokwitowania z dnia 27 listopada 1996 r. kwota 12.000 zł. miała zostać przeznaczona przez powoda na zakup mieszkania. Powód natomiast wskazywał na konieczność zastosowania wskaźnika zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych ( k. 147 ).

Jednakże dokonanie waloryzacji darowizn z uwzględnieniem faktu, że kwota 12.000 zł miała zostać wydatkowana przez powoda na zakup mieszkania okazało się niemożliwe, albowiem jak wynika z oświadczenia powoda na rozprawie w dniu 12 września 2013 r. i zeznań jego matki w dniu 7 listopada 2013 r., powód żadnego mieszkania nie kupił. Nie ma więc składnika majątkowego, do którego wartości można odnieść tę kwotę nawet jeżeli nie wystarczałyby na pokrycie całej ceny, jak to zauważył Sąd Apelacyjny.

Sąd nie dokonał także waloryzacji w odniesieniu do wartości nieruchomości, z których powód i jego siostra otrzymali spłatę w dniu 27 czerwca 1994 r. Wartość tego majątku w kwocie 279.000.000 zł ( starych ) została ustalona w postępowaniu o podział majątku i działu spadku po żonie spadkodawcy wydanym w dniu 31 maja 1994 r. Należy więc przyjąć, że była aktualna na ten dzień. Pierwsza z darowizn została dokonana 25 marca 1995 r., a druga 27 listopada 1996 r., a więc później. Strona pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów dla ustalenia wartości tego majątku w czasie dokonywania darowizn. Z uwagi na upływ czasu pomiędzy wydaniem postanowienia i datami dokonywania darowizn oraz nieznaną tendencję cenową, gdy chodzi o nieruchomości w tamtym czasie Sąd nie miał podstaw do dokonywania waloryzacji w oparciu o wartość tego majątku skoro nie dysponował danymi wyjściowymi, co do wartości w czasie dokonywania darowizn. Wartość tych nieruchomości pomiędzy 31 maja 1994 r. i odpowiednio 25 marca 1995 r. i 27 listopada 1996 r. mogła odpowiednio ulec zmniejszeniu albo zwiększeniu, co nie zostało wykazane.

Sąd nie dokonał waloryzacji w sposób proponowany przez powoda, to jest na podstawie wskaźnika zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych. Taki wskaźnik jest miarą zmian siły nabywczej pieniądza, nie zawsze jest jednak przydatny dla dokonywania waloryzacji w dłuższym okresie czasu i gdy chodzi o składniki majątkowe o znacznej wartości, jak jest w tej sprawie. Trendy cenowe, gdy chodzi o wartości nieruchomości nie zawsze są zgodne ze zmianami cen innych towarów i usług w szczególności konsumpcyjnych. Nie zalicza się bowiem do powszechnej konsumpcji nabywania nieruchomości. W Polsce ciągle jest to wydatek znaczny i często z uwagi na możliwości uzyskania wieloletniego kredytu nie odzwierciedlający rzeczywistej sytuacji majątkowej w sensie uzyskiwanych dochodów. Jest faktem powszechnie znanym, że do roku 2008 ceny nieruchomości rosły nieproporcjonalnie szybko w stosunku do cen innych towarów, a od tego czasu albo spadają albo ustabilizowały się w niektórych segmentach rynku nieruchomości, gdy tymczasem ceny innych towarów i usług rosną.

Z tych samych względów Sąd uznał, że wskazywany przez Sąd Apelacyjny sposób waloryzacji z uwzględnieniem przedmiotów, jakie można było nabyć w danych stosunkach za kwotę darowizny. Natomiast, zdaniem Sądu orzekającego, waloryzacja oparta na porównaniu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w dacie dokonywania darowizn i w dacie orzekania jest jak najbardziej sprawiedliwa i przystająca do okoliczności tej sprawy. Sąd podziela w tym względzie poglądy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2012 r. ( IACa1349/11, Lex1120012 ), w którym stwierdzono, że przy ustaleniu wartości darowanych środków pieniężnych

na dzień orzekania o zachowku, powinno to nastąpić w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w dacie dokonania darowizn i w chwili orzekania o zachowku. Taki miernik waloryzacji jest najbardziej adekwatny do zastosowania w sprawie o zachowek. Pozwala on na uznanie czy darowizna miała charakter "drobnej darowizny" w rozumieniu art. 994 par. 1 k.c., bowiem przeciętne miesięczne wynagrodzenie w chwili poczynienia darowizny jest najbardziej obiektywnym kryterium przy ocenie jego charakteru. Ten miernik powinien być zatem konsekwentnie stosowany dla urealnienia darowizny o charakterze stricte pieniężnym. Metoda wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych (...) nie oddaje (...) faktycznej wartości darowizn (...). Powyższa metoda nie uwzględnia zmian ustrojowych, a co za tym idzie zmian o głębokim charakterze ekonomicznym, związanych z wolnym rynkiem i uwolnieniem cen tak towarów, jak i usług konsumpcyjnych. Nie daje zatem prawdziwego obrazu siły nabywczej złotówki (...).

Z tych wszystkich względów Sąd dokonał waloryzacji darowizn otrzymanych przez powoda z uwzględnieniem zmiany wysokości przeciętnego wynagrodzenia według danych Głównego Urzędu Statystycznego ujawnionych na ostatniej rozprawie, które to dane nie były kwestionowane przez strony.

Wartość darowizny otrzymanej przez powoda w dniu 25 marca 1995 r. w kwocie 75.000.000 zł ( starych ) to jest 7.500 zł ( nowych ) stanowiła równowartość 11,32 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, wynoszącego wówczas 662,44 zł ( nowych ). Odpowiednio równowartość 11,32 przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego w II kwartale 2013 r. kwotę 3.612,51 zł wynosiłaby 40.893,61 zł i taka jest zwaloryzowana wartość otrzymanej wówczas przez powoda darowizny podlegająca doliczeniu do spadku.

Wartość darowizny otrzymanej przez powoda w dniu 27 listopada 1996 r. w kwocie 12.000 zł ( nowych ) stanowiła równowartość 12,17 przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, wynoszącego wówczas 985,32 zł ( nowych ). Odpowiednio równowartość 12,17 przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego w II kwartale 2013 r. kwotę 3.612,51 zł wynosiłaby 43.964,24 zł i taka jest zwaloryzowana wartość otrzymanej wówczas przez powoda darowizny podlegająca doliczeniu do spadku.

Łączna wartość spadku i doliczonych darowizn wynosiła więc 401.692,85 zł. Ustalony od tej kwoty zachowek wynosiłby 100.423,21 zł. Od tak ustalonego zachowku należy jednak odjąć wartości zwaloryzowanych darowizn, czyli kwoty 40.893,61 zł i 43.964,24 zł ponieważ powodowi należałoby się jedynie uzupełnienie zachowku po uwzględnieniu już otrzymanych darowizn ( art. 991 par. 2 k.c. ). Po odjęciu tych kwot zachowek wynosiłby 15.565,36 zł.

Jednakże pozwana w toku procesu wykazała, że zapłaciła podatek spadkowy w kwocie 51.586 zł. Zapłacony podatek mający charakter daniny publicznoprawnej jest długiem spadkowym, co wynika z utrwalonego już orzecznictwa ( patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 09 2005 r., IACa256/05, Lex158187, czy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 09 1993 r. IIISA713/93, Lex23103 ) i podlega odliczeniu od ustalonej wartości spadku wraz z doliczonymi darowiznami. Wpływa to więc na zmniejszenie zachowku. Po odliczeniu od sumy wartości spadku i zwaloryzowanych darowizn to jest łącznej kwoty 401.692,85 zł. kwoty zapłaconego podatku, to jest 51.586 zł. wartość czysta spadku wynosiłaby 350.106,85 zł. Wówczas należny powodowi zachowek po odliczeniu darowizn wyniósłby 2.668,86 zł (  $350.106,85 \text{ zł} : 4 = 87.526,71 \text{ zł} - 40.893,61 \text{ zł} - 43.964,24 \text{ zł} = 2.668,86 \text{ zł}$  ). Rację ma jednak powód podnosząc, że zachowek prawomocnie zasądzony na rzecz siostry powoda też jest długiem spadkowym wpływającym na wartość czystą spadku i że to od pozwanej, a nie od powoda zależy, czy pozwana wystąpi o wznowienie postępowania podatkowego celem ustalenia niższego zobowiązania podatkowego z tytułu dziedziczenia. Prawomocne jest orzeczenie zasądzające na rzecz siostry powoda zachowek w kwocie 84.083,75 zł. W decyzji z dnia 29 czerwca 2009 r. ( k. 182-183 ) ustalono wartość spadku na kwotę 269.000 zł. Wartość ta jest nieco niższa niż wskazana przez strony w toku tego postępowania ale wynika to z faktu, że pozew w tej sprawie został wniesiony w grudniu 2011 r. Przy przyjęciu wartości spadku w kwocie 269.000 zł. i odjęciu zasądzonego na rzecz siostry powoda zachowku w kwocie 84.083,75 zł wartość spadku stanowiąca podstawę ustalenia podatku wynosiłaby 184.916,25 zł. Po odjęciu o tej kwoty, wolnej od podatku kwoty 4.902 zł ( art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 28 07 1983 r. o podatku od spadków i darowizn ) podstawę opodatkowania stanowiłaby kwota 180.014,25 zł. Podatek ustalony od takiej podstawy opodatkowania zgodnie z tabelą znajdującą się w art. 15 ust. 1 ustawy dla nabywcy praw w trzeciej grupie podatkowej, do której należy

powódka, wynosiłby 34.769,55 zł. Byłby więc oczywiście niższy. Przy takim podatku wartość spadku po doliczeniu zwaloryzowanych darowizn – 401.692,85 zł. – powinna zostać pomniejszona o 34.769,55 zł, co dawałoby wartość czystą spadku w kwocie 366.923,30 zł. Wartość należnego powodowi zachowku po odjęciu wartości zwaloryzowanych darowizn wynosiłaby 6.872,97 zł. ( 366.923,30 zł. : 4 =91.730,82 zł – 40.893,61 zł – 43.964,24 zł = 6.872,97. Przy takim zachowku dla powoda rzeczywisty podatek spadkowy należny na rzecz Skarbu Państwa wynosiłby 33.394,95, a powtarzając te same obliczenia przy uwzględnieniu takiej kwoty podatku należny powodowi zachówek wynosiłby 7.216,62 zł.

Jednakże, zdaniem Sądu, tak obliczony zachówek powodowi nie przysługuje. Pozwana, bowiem skutecznie podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W doktrynie prawa cywilnego utrwalone są poglądy, że unormowanie art.5 k.c. przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W związku z tym art. 5 k.c. może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek. Wykonywanie prawa podmiotowego ograniczone jest wskazanymi w art. 5 k.c. względami teleologicznymi (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) oraz aksjologicznymi (zasady współzycia społecznego). Dla zastosowania wskazanego przepisu nie wystarczy tylko niezgodność, ale konieczne jest wystąpienie sprzeczności, a więc danego sposobu wykonywania prawa nie da się zupełnie pogodzić z jego przeznaczeniem lub zasadami współzycia społecznego. Zasadniczą podstawę stwierdzenia wystąpienia nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa dookreśla w koniecznym stopniu sposób korzystania z prawa podmiotowego, pozwalając innym uczestnikom obrotu prawnego racjonalnie przewidywać aktualny oraz przyszły kształt sytuacji faktycznej i prawnej podmiotu i uwzględnić ją w toku wykonywania swoich praw podmiotowych. Inne postępowanie podmiotu nie jest uważane za wykonywanie prawa i takiemu podmiotowi nie tylko nie przysługuje roszczenie o udzielenie mu ochrony, ale ponadto pojawia się element jego odpowiedzialności za ewentualne skutki postępowania niezgodnego z przeznaczeniem prawa. Zastosowanie art. 5 k.c. powoduje, że podmiotowi prawa nie będą przysługiwały roszczenia względem innych osób. Zasady współzycia społecznego to nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości, (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych, charakter obiektywny, w czym są podobne do zwyczajów, oraz walor powszechności. Normy moralne pozostają w zasadniczym związku z zasadami współzycia społecznego Wskazuje się także na walor społecznej, obiektywnej akceptacji zasad współzycia oraz ich wielką dynamikę i elastyczność procesu ich ewolucji. W doktrynie starano się także uchwycić charakter i źródła wartości leżących u podstaw akceptacji omawianych zasad i wskazano zarówno wartości kultury chrześcijańskiej lub bardziej ogólnie ujętej kultury europejskiej, jak i wartości konstytucyjne ( tak Tomasz Sokołowski (w) komentarzu do art. 5 k.c. w programie komputerowym Lex tezy 2-3, 9, 19, 22, 25-26 i przywołane tam orzecznictwo oraz literatura ).

W orzecznictwie wskazuje się, iż stosowanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do instytucji zachowku nie jest wprawdzie formalnie wyłączone, jednakże powinno mieć charakter jedynie wyjątkowy i obejmować przypadki szczególnie rażące. Instytucja zachowku sama w sobie służy, bowiem urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 03 2013 r., IACa1132/12, Lex1316297). W orzecznictwie wskazuje się również, iż celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 par. 1 k.c. poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Jednakże w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne jest obniżenie należności z tego tytułu na podstawie art. 5 k.c. przy uwzględnieniu zwłaszcza klauzuli zasad współzycia społecznego (...). Prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. W tym kontekście nie można jednak zapominać, że nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem najbliższych, ze



szczególным uwzględnieniem spadkodawcy. Przy orzekaniu o zachowku nie należy zatem pomijać oceny moralnej także postępowania uprawnionego do zachowku ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 04 2009 r., IACa 459/08, Lex550912 .

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że w ocenie Sądu wystąpienie przez powoda o zapłatę zachowku stanowiło nadużycie prawa. Stosowanie przepisu art. 5 k.c. w sprawie o zachowek na charakter wyjątkowy i zdaniem Sądu stan faktyczny ustalony prowadzi do przyjęcia wyjątkowości sytuacji powoda. Powód otrzymał od spadkodawcy dwie darowizny znacznej wartości, co wynika z ich waloryzacji. Darowizny te nie wyczerpały całego należnego powodowi zachowku. Co ważniejsze jednak przy ich otrzymaniu powód przyjął na siebie zobowiązania moralne, których wnosząc powództwo w tej sprawie nie dotrzymał. Wprawdzie powód nie zawarł ze spadkodawcą w prawem przewidzianej formie umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia, ale przyjmując obie darowizny oświadczył, że czyni to na poczet spadku po spadkodawcy. W pokwitowaniu z dnia 27 listopada 1996 r. oświadczył nad to, że zrzeka się wszelkich roszczeń spadkowych po dziadku na rzecz pozwanej za długoletnią opiekę na sparaliżowaną i niechodzącą babcią oraz całkowitą opiekę nad chorym dziadkiem do śmierci. Bez względu, co na użytek tego procesu twierdzą obecnie powód i jego matka M. R., co do tego, że treść pokwitowań była dyktowana powodowi przez spadkodawcę, bezspornym jest, że powód je napisał własnoręcznie i własnoręcznie podpisał w obecności spadkodawcy. W jego obecności przyjął więc zapisane zobowiązania i z taką świadomością spadkodawca żył i zmarł. Powód nigdy nie sprawował opieki nad dziadkami, jedynie ich odwiedzał, a potem odwiedzał dziadka. Utrzymywał z nim poprawne relacje, które jednak nie sprawiły chociażby tego, że powód zajął się pogrzebem dziadka. Tymi sprawami zajęła się pozwana i to ona wyłożyła pieniądze na koszty pogrzebu. Takie postępowanie powoda nie zasługuje na ochronę prawną. Stanowi ono zaprzeczenie wyraźnej woli spadkodawcy, a otrzymane przez powoda uprzednio darowizny sprawiają, że nie jest on w żaden sposób pokrzywdzony.

Z tych wszystkich względów Sąd powództwo jako bezzasadne oddalił, orzekając o tym w punkcie I. wyroku, na podstawie przepisu art. 991 par. 1 i 2 k.c. stosowanego, a contrario oraz na podstawie art. 5 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie przepisu art. 108 par. 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. Na zasądzone w punkcie II. wyroku koszty postępowania na rzecz pozwanej składają się: 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji oraz 3.230 zł tytułem opłaty od apelacji, która okazała się skuteczna i 1.800 zł. tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym.